

Sygn. akt: I C 17/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Lubin, dnia 8 stycznia 2014 r.

Sąd Rejonowy w Lubinie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Adam Mika

Protokolant: Joanna Cidyło

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2014 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa B. K.

przeciwko stronie pozwanej (...) S.A. (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I oddała powództwo,

II zasądza od powoda B. K. na rzecz strony pozwanej (...) S.A. (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 1.217,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 17/13

UZASADNIENIE

Powód B. K. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej (...) S.A. V. (...) w W. kwoty 7.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16.09.2012 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu żądania podał, że dnia 31.05.2012 r. na trasie W. – R. uległ wypadkowi, którego sprawca – M. S.- posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wykupione u strony pozwanej. W wyniku wypadku powód doznał skręcenia z naderwaniem barku lewego oraz skręcenia kręgosłupa piersiowego. Doznane obrażenia wywołały u powoda liczne dolegliwości bólowe i ograniczenia ruchowe. Powód zażywał środki przeciwbólowe, aby złagodzić ból nasilający się podczas pracy. Przez 10 dni nie mógł poruszać barkiem. Powód leczył się w (...) oraz w szpitalu w L..

W chwili wypadku powód miał 33 lata, z zawodu jest górnikiem, a doznane urazy mogą w przyszłości spowodować kolejne dolegliwości negatywnie odbijające się na jakości życia powoda.

W toku postępowania likwidacyjnego szkody strona pozwana wypłaciła powodowi zadośćuczynienie w wysokości 3.000 zł, co zdaniem powoda nie rekompensuje w pełni jego krzywdy.

Strona pozwana (...) S.A. (...) w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa podnosząc, że wypłacone powodowi zadośćuczynienie jest w pełni adekwatne do rozmiarów doznanej przez niego krzywdy oraz, że to na powodzie ciąży obowiązek udowodnienia swoich twierdzeń, w szczególności co do rozmiarów jego cierpień.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 31.05.2012 r. na trasie W. – R. doszło do kolizji samochodu osobowego marki A. (...), nr rej. (...), kierowanego przez powoda B. K. oraz samochodu marki F., nr rej. (...), prowadzonego przez M. S.. Sprawcą wypadku był M. S.. W chwili zdarzenia objęty był on ochroną ubezpieczeniową strony pozwanej (...) S.A. (...) w W. w zakresie ubezpieczenia

odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Strona pozwana przyjęła swoją odpowiedzialność za skutki wypadku przyznając powodowi świadczenie w wysokości 3.000 zł.

(okoliczności bezsporne)

W wyniku wypadku powód doznał obrażeń ciała w postaci skrzywienia kręgosłupa szyjnego, piersiowego i barku lewego . Doznany uraz spowodował u niego długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wymiarze 1%.

Na drugi dzień po wypadku powód udał się do lekarza, do (...) w Ś., gdzie otrzymał skierowanie do Poradni Chirurgicznej oraz zwolnienie lekarskie do 04.06.2012 r. Powód zgłosił się do specjalistycznej poradni w L. przy ul. (...) , gdzie zrobiono mu prześwietlenia i stwierdzono obrażenia i ich rodzaj. Zalecono powodowi leczenie ogólnodostępnymi lekami przeciwbólowymi. Powód w dalszym ciągu odczuwał dolegliwości bólowe i po kolejnej wizycie u lekarza zapisano mu oprócz leków przeciwbólowych również leki przeciwzapalne. Dolegliwości powoli zaczęły ustępować. W grudniu 2012 r. powód zaczął odczuwać drętwienie palców u rąk. Z tej przyczyny przebywał na zwolnieniu lekarskim przez 4 tygodnie. Nadal drętwieją mu ręce i odczuwa bóle kręgosłupa. Przed wypadkiem powód nie miał żadnych problemów z kręgosłupem.

Powód pracuje jako górnik - operator na wozie dostawczym ŁK 4.

Po wypadku powód przez 4 dni przebywał na zwolnieniu lekarskim , po czym wrócił do pracy. W domu , aby odciążać rękę nosił ją na temblaku. Skutki wypadku nie mają wpływu na aktywność fizyczną powoda. Odczuwa on dyskomfort przy wykonywaniu prac domowych w rodzaju np. dosypywanie węgla. Kiedyś mógł wziąć cały worek, a teraz musi odsypywać węgiel z worka , aby dosypać go do pieca.

(dowód ; - opinia biegłego sądowego S. G. , k. 69-71,

- opinia biegłej sądowej E. M. ,51-52,

- dokumentacja medyczna zawarta w aktach szkodowych ,

- przesłuchanie powoda, k. 30)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo B. K. nie zasługuje na uwzględnienie.

Poza sporem w tej sprawie pozostaje odpowiedzialność strony pozwanej co do zasady za skutki wypadku, jakiemu uległ powód.

Spór sprowadza się w istocie do oceny wielkości doznanej przez powoda krzywdy i tego, czy przyznane powodowi przez stronę pozwaną zadośćuczynienie jest odpowiednie.

W ocenie Sądu w tej sprawie powód nie wykazał , aby doznana przez niego krzywda uzasadniała przyznanie mu większego zadośćuczynienia. Z treści opinii biegłych S. G. oraz E. M. wynika , że powód doznał uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem w wymiarze 1%.

Opisywane przez powoda w pozwie i w trakcie jego przesłuchania następstwa wypadku nie wskazują , aby doznane przez niego dolegliwości wykraczały poza skutki odniesionych , nieznacznych obrażeń. Normalnym jest , że po doznany urazie przez jakiś czas odczuwa się dolegliwości bólowe oraz z konieczności ogranicza się aktywność życiową. Skutki wypadku dla powoda najwidoczniej nie były zbyt dolegliwe, skoro po krótkim zwolnieniu lekarskim powrócił do pracy. Nadmienić należy, że powód wykonuje pracę , w której wszelkie dolegliwości wynikające z urazów kręgosłupa czy barku byłyby szczególnie odczuwalne. Operator ładowarki pod ziemią pracuje w ekstremalnych warunkach nie tylko ze względu na otoczenie, ale również ze względu na wstrząsy i wibracje związane z pracą maszyny. Nawet gdyby powód nie uległ wypadkowi , to obciążenia fizyczne jakim poddany jest on w pracy mogłyby spowodować

dolegliwości kręgosłupa czy barków. Powód nie wykazał, aby odczuwane przez niego po wypadku dolegliwości, w szczególności drętwienie palców skutkujące 4-tygodniowym zwolnieniem lekarskim, miało związek z wypadkiem, a nie z ciężką pracą zawodową. Tym samym nie ma żadnych przesłanek aby przyjąć, że skutki wypadku są poważne i wymagają zadośćuczynienia większego niż wypłacone powodowi 3.000 zł.

Jeśli skutki wypadku byłyby dla powoda tak poważne, jak wskazuje w pozwie, to z całą pewnością znalazłoby to odzwierciedlenie w dalszej dokumentacji lekarskiej. W przypadku powoda dokumentacja medyczna jest dosyć uboga.

Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie Sąd oparł się na opiniach biegłych S. G. oraz E. M., którzy w sposób rzetelny i miarodajny dokonali oceny stanu zdrowia powoda. Strony nie podniosły wobec tych opinii żadnych merytorycznych zarzutów, które wzbudziłyby wątpliwości Sadu co do ich rzetelności i wiarygodności. Z tych ekspertyz wynika, że obrażenia doznane przez powoda były niewielkie.

Za przydatną i wiarygodną Sąd uznał również dokumentację medyczną zawartą w aktach szkodowych przedłożonych przez stronę pozwaną. Za wiarygodne Sąd uznał także zeznania powoda, który opisywał skutki wypadku. Jego relacja nie przekonała jednak Sądu do uwzględnienia żądania pozwu. Dolegliwości opisywane przez powoda nie są znaczne, a ich uciążliwość – w świetle opinii biegłych – wydaje się być wyolbrzymiona. Nie jest dla Sądu również przekonywujące upatrywanie przez powoda źródła swoich dolegliwości w wypadku z uwagi na wykonywany przez powoda zawód i związane z nim zagrożenia i obciążenia.

Reasumując Sąd uznał, że brak jest dostatecznych dowodów, które pozwalałyby na przyjęcie, że rozmiary krzywdy doznanej przez powoda uzasadniają przyznanie mu w tym procesie dodatkowego zadośćuczynienia w jakiegokolwiek kwocie.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 822 § 1 k.c. i § 4 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. oraz art. 6.kc., Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

Orzeczenia o kosztach zawarte w punkcie II znajduje oparcie w treści art. 98 § 1 k.p.c.